

Pierwszy uroczysty występ teatru im. Mossowietu

WARSZAWA, PAP. W dniu 9 bm. w Państwowym Teatrze Polskim odbył się pierwszy uroczysty występ Moskiewskiego Państwowego Teatru dramatycznego im. Mossowietu odznaczony Orderem Czerwonego Sztandaru Pracy.

Na przedstawienie przybyli wspaniali dyrektorzy i oklaskami Prezydenci Bolesław Bierut. Obecni byli na przedstawieniu członkowie Biura Politycznego KC PZPR, Rady Państwa, rządu z premierem J. Cyrankiewiczem na czele, przedstawiciele stronnictw politycznych, oraz znaczni społeczni i świata artystycznego stolicy.

Występy teatru im. Mossowietu w Warszawie zainaugurowało znakomite przedstawienie sztuki W. Bill — Bielocerkowskiego „Sztorm”, ukazujące młodą Władzę Radziecką w walce o utrwalenie zwycięstw Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Ponad 10 mln. obywateli zachodnio-niemieckich potępiło wojenną politykę Adenauera

BERLIN, (PAP). Jak donosi agencja ADN z Duesseldorfu, w ciągu 4 zaledwie dni 1.307.116 mieszkańców Niemiec zachodnich wypowiedziało się w referendum ludowym przeciwko „układowi ogólnemu”, za zawarciem traktatu pokojowego z Niemcami. Tym samym do dnia 3 bm. 10 981 085 mieszkańców potępiło politykę wojenną rządu Adenauera, opowiadając się za pokojem.

W 11 rocznicę założenia Albańskiej Partii Pracy

TRANA, PAP. W tych dniach miało 11 rocznicę założenia Albańskiej Partii Pracy. W związku z rocznicą dziennik „Zeri” i „Popullit” podkreśla, że wszystkie swe zwycięstwa w rozwoju ludowo-demokratycznego państwa zawdzięcza Albańska Partia Pracy teorii marksistowsko-leninowskiej i nauce wielkich wodzów proletariatu Lenina i Stalina. Albańska Partia Pracy — pisze dziennik — cieszy się całkowitym poparciem narodu albańskiego. Polityka wewnętrzna i zagraniczna Albańskiej Partii Pracy związana jest nierozdzielnie z interesami ludu pracującego, zmierną do wszechstronnego rozwoju kraju, do podniesienia stopnia życiowej i poziomu kulturalnego mas pracujących, do obrony pokoju.

Wielka elektrownia wodna powstawała na Wagu

PRAGA, PAP. Na rzecz Wagu, w pobliżu wsi Kostolna odbyło się uroczyste uruchomienie wielkiej elektrowni wodnej. Elektrownia ta uruchomiona została 54 dni przed terminem, w ramach zobowiązań państwowych podjętych przez budowniczych tej budowlanej socjalizmu. W rzeczywistości uruchomienie elektrowni wodnej wzięli udział przedstawiciele rządu czechosłowackiego oraz konsul generalny ZSRR w Bratysławie Berezln.

Uczestnicy międzynarodowej konferencji w Berlinie omawiają zagadnienia związane z pokojowym rozstrzygnięciem problemu niemieckiego

BERLIN, (PAP). Jak już podawaliśmy, dnia 8 bm. w godzinach wieczornych w sali „Domu Pracy” w demokratycznym sektorze Berlina nastąpiło otwarcie międzynarodowej konferencji w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego. W konferencji bierze udział przeszło 200 przedstawicieli z Francji, Wielkiej Brytanii, Holandii, Belgii, Luksemburga, Szwajcarii, Włoch, Austrii, Polski, Czechosłowacji, Danii, krajów skandynawskich, Finlandii, Niemiec zachodnich, NRD oraz Zagłębia Saary. Na konferencję, poza znanymi bojownikami o pokój, przybyło również wiele osobistości, które dotychczas z najrozmaitszych względów trzymały się z dala od ruchu w obronie pokoju.

Zadaniem konferencji jest przedyskutowanie zagadnień związanych z pokojowym rozstrzygnięciem problemu niemieckiego oraz zapewnienie bezpieczeństwa krajów sąsiedztwa z Niemcami. Otwarcia obrad dokonał członek prezydium komitetu przygotowawczego konferencji Michel Bruguler (Francja), po czym wśród delegatów powołano prezydium, w skład którego weszli przedstawiciele wszystkich krajów uczestniczących w konferencji. Obradom sobotnim przewodniczył członek komitetu przygotowawczego konferencji, b. burmistrz Monachium — Glad-

Oświadczenie Wirtha na konferencji prasowej w Berlinie zachodnim

BERLIN, (PAP). Jak już podaliśmy, w Berlinie zachodnim odbyła się konferencja prasowa, która zainaugurowała prace międzynarodowej konferencji w sprawie pokojowego rozwiązania kwestii niemieckiej.

Na konferencji zabrał głos m. inn. kanclerz Wirth, który zakomunikował, że w Berlinie odbyło się doniosłe spotkanie 150 przedstawicieli Niemiec zachodnich i wschodnich, w celu opracowania wspólnej platformy dla pokojowego roz-

Antypolska dywersja

Książę biskup Adamski przedczył dzień wielkiego zwycięstwa narodu polskiego, dzień wyborów, kiedy to 99,8 proc. Polaków głosowało na listę Frontu Narodowego. Głosowała więc i miasto za Polską — tak silna, by nie ośmielił się nigdy zagrożić naszej niepodległości żadem hitlerowcem. A księdzu biskupowi wcale na tym nie zależy, gdyż zawsze utrzymywał dobre stosunki z hitlerowcami. Dlatego był żywo zrywany i nieprzyjemny przebiegiem tej wspaniałej manifestacji patriotycznej jaką były nasze wybory.

Dlatego to ks. biskup Adamski wraz z swymi pomocnikami, biskupami Bielskim i Bednarskim postanowili podjąć własną „akcję”. W poniedziałek, 27 października, z jego polecenia w kościołach diecezji katowickiej zbierano podpisy w sprawie nauki religii w szkołach.

Ks. biskupowi dziwnie nie dopisywała pamięć wówczas, gdy rozpoczął swoją prowokacyjną akcję. Zapomniał, że dnia poprzedniego naród wybrał Sejm, i dlatego wymieniła w swym elaboracie Krajową Radę Narodową jako najwyższą władzę w kraju. Zapomniał — choć widać trwającą włość pamięć osłabiają — że

ważne zagrożenie pokoju w Europie i dlatego należy uczynić wszystko, aby rozbił tenemu położyć kres.

Z kolei przemawiał członek prezydium komitetu przygotowawczego konferencji redaktor naczelny francuskiego czasopisma katolickiego „L'Esprit” Jean-Marie Domenach. W obszernym referacie mówca zanalizował układ w sprawie tzw. armii europejskiej podkreślając, iż stanowi on nie tylko poważne zagrożenie pokoju w Europie, lecz ma również wyraźnie agresywne cele.

Układ ten — oświadczając dalej Domenach — toruje drogę militarystyce niemieckiej. Wskrzęszonej Wehrmacht liczącej herbie początkowo ok. 600 tys. żołnierzy i mieć będzie własny sztab generalny oraz własne ministerstwo wojny. Na czele tego Wehrmachtu stać będą oficerowie przepełnieni duchem militarystyki i faszyzmu, którzy nie kryją swych odwetowych dążeń.

Protestując kategorycznie przeciwko wskrzeszeniu zachodnio-niemieckich sił zbrojnych, Domenach oświadcza: „Nie obawiamy się narodu niemieckiego, obawiamy się natomiast przedstawicieli dawnych grup reakcyjnych, które w związku z układem ogólnym i układem o armii europejskiej ponownie dochodzą do głosu i odzyskują stracone pozycje”. Domenach wśród burzliwych oklasków wyraża nadzieję, że mijające pokój siły potrafią pokrzyżować agresywne plany imperialistów.

Przed zakończeniem sobotnich obrad przewodniczący Wilhelm Elfes odczytał depeszę powitania wiceprzewodniczącego partii hawaskiej dr Elzga, który życzył uczestnikom konferencji owocnych obrad.

zdrady interesów narodu polskiego. Książę prymas Leńdowski w sierpniu 1886 roku zakazał na ziemiach zaboru pruskiego śpiewania pieśni „Boże coś Polskę”, gdyż jak twierdził „piesń znizona została do pozomych i chwilowych demonstracji politycznych”, w seminarzach duchownych zarządził ograniczenie używania języka polskiego jedynie do historii, nakazał natomiast wprowadzenie języka niemieckiego do seminariów, nakazał odsłone wać w kościołach „Te Deum” w dniu urodzin króla pruskiego. Sufragani poznanski i Likowski w roku 1804, w 2 lata po wypadkach we Wrześni, gdzie katowano dzieci polskie za do maganie się nauki w języku polskim, zarządził modły na intencje powrodenia wojsk cesarza Wilhelma, który tłumil wydzwanę krwawo bunt muzyki siki w kolonach niemieckich w Afryce.

Ks. biskup Adamski niewątpliwie zna nieszawne dzieje prymasa Leńdowskiego. I biskupa Likowskiego. Trzeba nu jednak przyznać, że przesłaniem tych dostojników kościoła w lojalność wobec imperializmu niemieckiego.

Był on chyba pierwszym

(Ciąg dalszy na str. 2)

Przeciwko rehabilitacji zbrodniarzy wojennych



Spółeczeństwo krajów kapitalistycznych ostro występuje przeciwko coraz częstszemu wypadkom rehabilitacji zbrodniarzy wojennych.

W Amsterdamie w Holandii odbyła się ostatnio potężna demonstracja przeciwko wypuszczeniu na wolność przestępcy wojennego Wille Lages.

Na zdjęciu: Fragment demonstracji na ulicach Amsterdamu.

226 spółdzielni powstało w październiku

W całym kraju wzrosła liczba spółdzielni produkcyjnych do 4.463

WARSZAWA, (PAP). Ruch spółdzielczy produkcji osiagnął w tym roku dalszy poważny postęp. Coraz to nowe grupy chłopów malo i średniorolnych w różnych gromadach decydują się pojsć śladami spółdzielczości, korzystając z ich przykładów i doświadczeń. A przede wszystkim ze wzoru, jaki daje wspaniale osiągnięcia radzieckich kolchozów, z którymi mogli się nasi chłopcy zapoznać bezpośrednio i wszechstronnie w czasie wycieczek do kraju zwycięskiego socjalizmu.

Nasze produjące spółdzielnie, w których osłaga się nieznanie przedem na wsi plony, w których w ciągu kilku pierwszych lat wspólnego gospodarowania widome wzrosła żamożność członków, w których powstały liczne placówki socjalne i kulturalne, budzące żywe zainteresowanie i uznanie okolicznych chłopów. Z ich osiągnięciami zapoznają się tysiące chłopów z różnych województw w czasie masowych wycieczek w okresie przedwiosennym. Wielu uczestników tych wycieczek oraz wycieczek do Związku Radzieckiego stało się gorącymi propagatorami spółdzielczości w swych gromadach, doprowadzając do powstania kilkuset nowych spółdzielni w ubiegłych miesiącach.

Powstawaniu nowych spółdzielni w ostatnich miesiącach sprzyjała atmosfera ożywionej pracy politycznej na wsi. W dyskusjach nad Programem Frontu Narodowego chłopcy dokonali podsumowania swych wielkich osiągnięć w warunkach władzy ludowej, gruntowniej wyjaśniłi sobie wiele nurtujących ich spraw, zrozumieli perspektywy rozwoju.

W tym czasie w wielu wsiach pogłębiła się świadomość chłopów. Wpłynęło to na przyspieszenie decyzji zorganizowania gospodarstw zespolowych.

Ogólna liczba spółdzielni wzrosła w związku z tym — według ostatnich danych — do 4 463, z tego w ciągu października powstało 226 spółdzielni. Jednocześnie w licznych gromadach komitety założeńskie prowadzą nadal intensywną pracę organizacyjną.

Opracowujemy montaż słowno-muzyczny

Redakcja „Nowiny Rzeszowskie” ogłasza konkurs błyskawiczny na opracowanie montażu słowno-muzycznego, który popularyzowałby wielkie osiągnięcia zwycięskiego Kraju Socjalizmu, oraz osiągnięcia naszego pokojowego budownictwa, które uzyskujemy dzięki przyjaźni i pomocy ZSRR.

Montaże przeznaczane są dla zespołów artystycznych składających się z 4—5 osób (recytatorzy 1—2 osoby — solista — śpiew oraz akordeonista).

W montażu należy wykorzystywać tylko wiersze i pieśni, które były już ogłoszone drukiem.

Słowo wiązane winno być związane i jasne. Dla uczestników konkursu redakcja przewiduje następujące nagrody:

I nagroda	700 zł	II nagroda	400 zł
		III nagroda	300 zł

Prace należy nadsyłać najpóźniej do 16 bm. na adres redakcji z napisem na kopercie „Konkurs błyskawiczny”.

P.zed Kongresem Narodów w Obronie Pokoju

LONDYN (PAP). Angielski Komitet przygotowawczy do Kongresu Narodów w Obronie Pokoju podał do wiadomości, że już przesyła sto organizacji angielskich postanowiło wydelegować swych przedstawicieli II na Kongres. Wśród wydelegowanych przedstawicieli jest wielu członków partii laburzystowskiej i związków zawodowych, mimo faktu, że Komitet Wykonawczy partii laburzystowskiej i Rada Narodowa Kongresu Brytyjskich Związków Zawodowych zakazały członkom partii i związków zawodowych brania udziału w pracach Kongresu.

Bestialskie bombardowanie Phenanu przez agresorów amerykańskich

PEKIN. (PAP). Agencja Nowych Chín donosi, że samoloty amerykańskie bombardowały nadal w barbarzyński sposób spokojne miasta Korei północnej.

W nocy z 8 na 9 listopada amerykańscy piloci dokonali bestialskiego nalotu na Phenan — okolice. W nocy, który trwał kilka godzin, wzięła udział znaczna ilość ciężkich bombowców amerykańskich t. zw. „twisterów latających”. Szczególnie uderzenia zachodnia część Phenanu, na którą agresorzy amerykańscy zrzucili wiele bomb burzących oraz zapalających bomb napalmowych. W wyniku tego nalotu wiele domów i budynków zostało zburzone i wiele osób spośród ludności cywilnej znalazło śmierć w ułamkach lub pod gruzami domów.

Walki w Korei

PEKIN. (PAP). W komunikacie ogłoszonym w Phenanie, dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej donosi, że oddziały Armii Ludowej i chińskich ochotników ludowych prowadziły nadal w dniu 9 listopada walki z nacierającymi wojskami interwentów amerykańsko-angielskich z oddziałami wojsk litych manowiskich.

Zgon prezydenta Weizmanna

LONDYN. (PAP). Agencja Reutersa donosi z Jeruzolimy, że zmarł tam w wieku 78 lat prezydent państwa Izrael dr Chaim Weizmann.

Robotnicy radzieccy przekazują swe doświadczenia robotnikom polskim

Warszawa (PAP). Robotnicy polscy, górnicy, hutnicy, metalowcy, energetycy i inni otrzymują stale od radzieckich robotników listy, z których dowiadują się o zdobyciach i osiągnięciach radzieckich o nowych metodach pracy i sukcesach uzyskanych w produkcji.

Ostatnio górnicy kopalni „Czeladź” otrzymali serdeczny list od górników oddziału nr VI z kopalni im. S. Ordżonikidze. W liście tym radzieccy towarzysze opowiadają polskim górnikom o swych osiągnięciach, uzyskanych dzięki zastosowaniu nowych metod pracy (zw. cyklizacji) w górnictwie. „Droży przyjaciele, górnicy polskiej kopalni — piszą górnicy radzieccy — zastosowanie naszych nowych metod pracy zapewni Wam znaczny wzrost wydobywa węgla, pod niebie wydajność i poziom waszej pracy. Życzymy wam dro-

ży przyjaciele nowych sukcesów w walce o zbudowanie socjalizmu. Niech przyjaźń narodu polskiego i narodów ZSRR pomoże wam w szybszym osiągnięciu tego wielkiego celu. Żewrzyjmy jeszcze ściślej nasze szereg i potężnym obwoje pokoju”.

Równie serdeczny list otrzymali robotnicy elektrowni w Tarnowie od załogi elektrowni należącej do ciepłowni elektrowni nr 9 „Mosenergo”. Energetycy radzieccy przesyłając załogę elektrowni w Tarnowie gorące braterskie pozdrowienia stwierdzają, że są zawsze gotowi podzielić się z pol-

skimi przyjaciółmi doświadczeniami i osiągnięciami w swej pracy.

W prostych serdecznych słowach opowiadają radzieccy robotnicy o swych sukcesach, wyjaśniając ich przyczyny i źródła. Opracowane przez siebie usprawnienia procesów produkcyjnych, nowe metody pracy i procesy technologiczne przekazuje załoga radzieckiej elektrowni — polskim robotnikom.

„Cieszymy się z waszych sukcesów produkcyjnych — piszą energetycy radzieccy — i wyrażamy przekonanie, że załoga elektrowni w Tarnowie poprzez swą ofiarną pracę wnieśli swój wkład w walkę o pokój na całym świecie, o dalszy rozwój Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

Dalsza dyskusja nad sprawą Korei w Komisji Politycznej Zgromadzenia NZ

NOWY JORK. (PAP). W Komisji Politycznej Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych toczy się nadal dyskusja nad sprawą Korei. Delegat Nikaragui i Abisynii zabrał głos w dyskusji, lecz nie dodał nic nowego do przemówień wygłoszonych poprzednio przez obrońców agresywnej polityki Stanów Zjednoczonych w Korei. Poparł również agresywną amerykańską politykę w Korei przedstawicielami szereg krajów arabskich i azjatyckich w ONZ

o tej rzeczy do zatrzymania przez mocą przez Amerykanów znacznej ilości jeńców koreańskich i chińskich. Delegat Egiptu podkreślił, że przy rozstrzygnięciu zagadnienia koreańskiego członkowie Komisji Politycznej powinni pamiętać, że podczas gdy w ONZ toczą się obrady w Korei giną ludzie oraz że zadanie komisji polega na tym, ażeby położyć kres działaniom wojennym w Korei i aby znaleźć sposób rozstrzygnięcia zagadnienia koreańskiego, a nie zajmować się uchwalaniem rezolucji.

odbywały się rozmowy, których celem jest opracowanie nowych propozycji w sprawie koreańskiej. Dodał on, że wszelkie uchwały ONZ w sprawie Korei powinny zawierać gwarancję, że jeńcy wojenni nie będą zatrzymywani przymocą przez żadną ze stron walczących.

Po przemówieniu delegata Egiptu zabrał głos przedstawiciel Ukrainy SRR Baranowski, który stwierdził, że Stany Zjednoczone i kraje, które biorą udział w agresji amerykańskiej w Korei, nie pragną pokojowego uregulowania konfliktu koreańskiego, lecz dążą jedynie do przedłużenia wojny w Korei.

Przedstawiciel Egiptu przyznał, że pomiędzy przedstawicielami szeregu krajów arabskich i azjatyckich w ONZ

Krajowa narada związkowego aktywów szkoleniowego

WARSZAWA. (PAP). 8 bm. w Centralnej Radzie Związków Zawodowych odbyła się krajowa narada aktywów szkoleniowego, z udziałem kierowników i instruktorów wydziałów szkoleniowych zarządów głównych Zw. Zaw. i ORZZ-ów. Tematem obrad było podsumowanie kampanii masowego szkolenia związkowego w roku 1952 oraz ustalenie wytycznych pracy na rok następny.

Jak wynika z referatu, związki zawodowe wszystkich branz przeszły w tegorocznej akcji na 12 tys. kursów blisko 280 tys. aktywistów, wybranych w toku ostatniej kampanii sprawodawczo-wyborczej.

W czasie dyskusji omówiono szereg błędów, które popełniono w akcji szkoleniowej. Do najważniejszych należy tu niedostateczna często łączność

w tej akcji pomiędzy ogniwami związkowymi, a organizacją partyjną.

Po podsumowaniu dyskusji, wysunęto wiele wniosków, mających w przyszłym roku szkolnym usprawnić pracę aktywów szkoleniowego. M. inn. postanowiono zwrócić jeszcze bardziej uwagę na poziom kursów i usprawnić planowanie kursów w poszczególnych okręgach.

„Prawda” o uroczystościach z okazji XXXV rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej

MOSKWA. (PAP). Dziennik „Prawda” w artykule wstępnym pt. „O pokój, demokrację i socjalizm” podkreśla, że uroczystości z okazji XXXV rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej są granicą jeszcze raz dowodzą jak wielką i bezgraniczną jest miłość i zaufanie do Związku Radzieckiego — pierwszego „brzydą szturmowej” światowego ruchu rewolucyjnego i robotniczego.

stwa radzieckiego przebiega pod znakiem stalnowskiej polityki pokojowej twórczej pracy, pod znakiem przyjaźni między narodami. Jednakże gorzko zawiadują się ci panowie z obozu agresorów imperialistycznych, którzy zechcą potrakować pokojową politykę ZSRR jako przejaw jego słabości. Niemalże zwolenników awantur wojennych usiłowało targnąć się na wolność i niezawisłość ZSRR w ciągu 35 lat jego istnienia. Wszyscy oni skreślili sobie na tym kark. Tak będzie — podkreśla „Prawda” — los każdego agresora lub koalicji agresorów w wypadku, gdyby spróbowali oni napaść na naszą potężną i niezłomną ojczyznę.

Niepowstrzymaną falą napływają ze wszystkich krańców kuli ziemskiej — pisze „Prawda” — pozdrowienia dla narodu radzieckiego od mężów stanu, od partii komunistycznych i innych organizacji społecznych, podkreślających niezwykle doniosłą rolę radzieckiego państwa socjalistycznego dla losów wszystkich narodów i państw. W wielu krajach odbywały się na cześć Rewolucji Październikowej manifestacje, w celu zebrania mas pracujących. W Chinach, Polsce, Niemieckiej Republice Demokratycznej i wielu innych krajach rozpoczęły się Miesiące Pogłębiania Przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.

Z każdym dnem — pisze w zakończeniu „Prawda” — krzepnie i zacieśnia się przyjaźń milijonów państw i narodów. Brniących wielkiego dzieła pokoju na całym świecie. Przyjaźń ta i Jedność narodów jest przeszkodą nie do przeyczylenia na drodze podżegaczy do nowej wojny. Żadne wysiłki rządów burżuazyjnych, żadne wszystkie metody rozprawiania się z produkującym ludźmi współczesności nie potrafią przeszkodzić rozpowszechnianiu się idei komunizmu wśród najszerszych rzesz ludzi pracy na całym świecie, nie potrafią przeszkodzić narodom w zwianiu swych szeregów dla obrony pokoju. Sukcesy ZSRR w budowie komunizmu dodają nowych sił wszystkim narodom walczącym o pokój, przeciwko imperialistycznej reakcji.

„Prawda” — świądczyk dobitnie o uczuciach gorącej miłości postępowej ludzkości do Kraju Rad — potężnej ostoi powszechnego pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, o wielkim uznaniu mas pracujących wszystkich krajów dla narodu radzieckiego, torującego pewnie i niezawodnie drogę do pokoju, wolności i szczęścia dla wszystkich narodów. Pozdrawiając Związek Radziecki, milijony państw i narodów, dają wyraz swej zdecydowanej woli dalszego umocnienia przyjaźni z ZSRR, będącej niezawodną ręką i pomocą pokoju na całym świecie.

Obchody XXXV rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej przekształciły się we wszystkich republikach Związku Radzieckiego w potężną manifestację niewzruszonej zwartości ludzi radzieckich wokół partii Lenina — Stalina, nie złomnej i zdecydowanej woli pomyslnego urzeczywistnienia historycznych uchwał XIX Zjazdu KPZR, stalnowskiego programu walki o zbudowanie komunizmu.

Nasza wielka ojczyzna — stwierdza dalej dziennik — jest niewzruszonym bastionem pokoju. Cała działalność pa-

Ludność Niemiec zachodnich domaga się kontynuowania rozmów ogólnoniemieckich

Berlin (PAP). Ludność Niemiec zachodnich domaga się co raz bardziej stanowczo, by parlament w Bonn odpowiedział pozytywnie na konkretne propozycje przewodniczącego Izby Ludowej Niemiec i Republiki Demokratycznej Dieckmanna i wysłał do Berlina na dzień 13 listopada br. delegację w celu kontynuowania rozmów ogólnoniemieckich. Robotnicy kilku fabryk Norimbergi wysłali do burmistrza miasta rezolucję, w której domagała się, by wypowiedział się za kontynuowaniem rozmów ogólnoniemieckich.

Na wtecach obradów PKK w, które odbyły się w Duisburgu, Solingen i Bochum, uchwalono rezolucje wzywające pośpiesznie do parlamentu zachodniemieckiego, by wysłał 13 listopada do Berlina delegację dla wzięcia udziału w rozmowach ogólnoniemieckich. W wtecu, który odbył się w Duisburgu w związku z rozpoczęciem Miesiąca Przyjaźni Niemcko-Radzieckiej, uchwalono jednomyślnie rezolucję, która stwierdza, że przyjaźń z Związkiem Radzieckim odpowiada żywotnym interesom narodu niemieckiego.

Już ćwierć miliona ton cukru wyprodukował w bieżącej kampanii przemysł cukrowniczy

WARSZAWA (PAP). Kampania cukrownicza trwa w całej pełni. Załogi wszystkich cukrowni współpracowniczo i uzyskując jak najwyższych norm przerobowych buraków, oszczędności na paliwie i materiałach pomocniczych oraz o maksymalnie zmniejszenie strat cukru. Najlepsze wyniki osiąga obecnie załoga cukrowni Dobrzyn w okręgu warszawskim.

Dotychczas wszystkie cukrowie wyprodukowały już w bież. kampanii 250 tys. ton cukru. Nie we wszystkich jednak cukrowniach kampania przebiega sprawnie. Przyczyną tego jest ópóźnienie wykopków i dostaw buraków na skutek złych warunków atmosferycznych. Dlatego też naczelny zadaniem, jakie stoi obecnie przed plantatorami i aparatem

Agrotechnicznym jest wzmocnienie wysiłków, aby przyspieszyć wykopki i zapewnić cukrownikom planową dostawę surowca.

Nowa linia wysokiego napięcia w Albanii

TIRANA (PAP). W dniu 7 listopada br. dla uczczenia 35 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w Albanii została oddana do użytku linia wysokiego napięcia Tirana — Durres. Linia ta jest częścią sieci wysokiego napięcia, która będzie zbudowana w ramach pierwszego planu pięcioletniego Albańskiej Republiki Ludowej.

Antypolska dywersja

(Ciąg dalszy ze str. 1)

człowiekiem, posiadającym obywatelstwo polskie, który pu blicznie zgłosił swoją ulęgłość, lojalność — bal oddanie okupacyjnym władzom hitlerowskim 13 września 1939 roku, kiedy naród nasz krwawił w toczących się jeszcze strasznych bojach tragicznej kampanii, biskup katowski, ksiądz Adamski ogłosił list pasterski do wiernych, zaczynający się od słów: „Liebe Christen”. Cóż zalecał pasterz? Posłuchajmy: „Mili chrześcijanie, współpracujcie uczciwie z władzami niemieckimi. Dopilnujcie, jak dobrzy chrześcijanie i obywatele, wszystkich ustaw i rozządzeń niemieckich wzdłuż wojskowych i cywilnych. Ufajcie bezwzględnie organom niemieckim w waszych gminach przez władze niemieckie!”

„1. W górnolaskiej części diecezji katowskiej od dnia 3 czerwca br. zasadniczo została zniesiona w niedzielę i dni powszednie nabożeństwa z ka zantami i śpiewem w języku polskim. Zarządzenie to obejmuje także nabożeństwa dodat kowe, jak nieszpory, nabożeń stwa majowe, Najświę. Serca Je zuowego, różaniec, drogi krzyżowe... 2. Zbrania wszystkich kościelnych stowarzyszeń (trzeźłe zakony, kongregacje i sodalicy, matki chrześcijańskie) od bywały się w języku niemieckim”. I w tym wypadku, nie ulega wątpliwości, że zarządzenie księdza biskupa zostało przyjęte z najwyższym uznaniem przez Himmlera, Goebbelsa i in. członków brunatnego reżimu.

Wzdzienził mu są za to, że zrobił to właśnie na Śląsku, na który ostrą sobie hitlerowcy swoje kły. Wzdzienził mu są za czynizm, z jakim obrał moment swojego wystąpienia właśnie po wy borach, które były niezbitym dowodem jedynowłności narodu polskiego, militancję Ojczyznę, pokój i wolność. Księdzu biskupowi Adamskiemu wdzienził jest zapewne także i Watikan, który nie straszenie organizuje antypol-

skie, rewizjonistyczne akcje, publicznie deklaruje się po stronie hitlerowców. Watykan do dziś dnia przecież uznaje za biskupa diecezji naszych Ziem Zachodnich księdza niemieckiego. Wdzienził są księdzu biskupowi Adamskiemu zapewne także imperialistyczno-amerykańscy, finansujący każdą antypolską, rewizjonistyczną kampanię. Ale ksiądz biskup Adamski wając się na rozpoczęcie akcji wymierzonej przeciwko na rodowi polskiemu, wając się na czyn godny targowiczania, śledząc na swoją głowę powszechne oburzenie i potępienie całego społeczeństwa. Ksiądz biskup Adamski, przed wojną członek Rady Nadzorczej Banku Spółek Zarobkowych, „Cegleńskiego” i wielu innych bogatych spółek akcyjnych i banków, przedwojenny poseł, obrońca interesów fabrykanckich, nie był przyjaźni uczuć wobec Polski i sprawiedliwości społecznej. Polski robotników, chłopów, inteligentów. Jeśli więc ksiądz biskup zasiadł burze, niech u mnie dostrzeż, że gromy potępienia ze stron naszego społeczeństwa zrodziły się z polskości patriotyzmu. Dwa słowa i prowokacja nie uda się i nie popadca.

W maju 1940 roku, wówczas, wędrując w barakach Da eahu i Ornienhuraga cierpiący i ginący dziesiątki robotników, chłopów, inteligentów, wów-

czas księdz biskupa Adamski pozostał wierny hitlerowskiej „Wielkiej Rzeszy”. Kiedy sąd

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa zadecydowała o zasadniczym przełomie w rozwoju całego współczesnego społeczeństwa

Referat wicepremiera Pierwuchina wygłoszony na posiedzeniu Moskiewskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego

(Dokończenie)

Rezultaty są widoczne. Władze Amerykańskie straciły spokój ducha. Spoglądają oni raz po raz w niebo i niekiedy w nich wydaje się, że widzą w przestworzach dziwne przedmioty, przypominające olbrzymie „talerze latające”, „spodki”, „patełki” i „zielenie kule ogniste”. Amerykańskie dzienniki i czasopisma drukują liczne opowiadania różnych „nocnych świadków”, którzy twierdzą, że widzieli te dziwne przedmioty i że są to albo... tajemnicze pociski rosyjskie, albo co najmniej maszyny latające wysyłane z jakiejś innej planety, by obserwować co dzieje się w Ameryce. Jakże nie przypomnieć tu rosyjskiego przysłowia ludowego: „strach ma wielkie oczy”?

W swym historycznym przemówieniu wygłoszonym na XIX Zjeździe partii Towarzysz Stalin powiedział, że w krajach kapitalistycznych deptano ludzi i narodów, że zastąpiono ją zasadą pełni praw wyszukanej mniejszości i pozbawienia wszelkich praw wyzyskiwanej większości obywateli. Prawa jednostki przysługują się obecnie tylko tym, którzy posiadają kapitał, a wszyscy pozostali obywatele uważani są za surowy materiał ludzki, zdany jedynie do wyzysku. Amerykańskie kolarzadze wkroczyły jawnie na drogę faszyzacji. Idą one w ślady Hitlera. W swoim kraju wprowadzają one system terroru, usiłują zdławić wszystkie siły postępowe, postawiły faktycznie partię komunistyczną poza nawiasem prawa, przy pomocy hand nalemnych żyjących wtece i zebrała organy demokracji. Propaganda nowej wojny imperialistycznej, mającej na celu zdołanie panowania nad światem,

oraz przygotowania do tej wojny przybłądziły niebawem do tychczas rozmiary.

Dażąc do nowej wojny światowej, kolarzadze Stanów Zjednoczonych rozbudowują w Europie, w Azji, na Bliższym i Środkowym Wschodzie siłę baz wojennych, trzymają swe wojska w tych strefach, torpedują uporczywie współpracę międzynarodową. Imperialiści amerykańscy stawiają przede wszystkim na karte odrodzenia militarystyki niemieckiej i w tym celu dążą do utrwalenia rozbicia Niemiec i do przekształcenia Niemiec i do chodnich w swą wojenną bazę wypadową. W tym właśnie celu chcą oni przymusiwać ratyfikację zawartych w Bonn i w Paryżu układów w sprawie t. zw. europejskiej wspólnoty obronnej.

W Azji odbudowują oni w gorączkowym tempie militarystykę japońską. W tym celu Stany Zjednoczone narzucają Japonii separatystyczny traktat, który jest układem wojennym, obciążonym również na przekształcenie Japonii w amerykańską wojenną bazę wypadową.

Dwa i pół roku temu imperialiści USA rozpalili krwawą wojnę przeciwko bohater-kiemu narodowi koreańskiemu.

Stany Zjednoczone stały się światową ostoją reakcji i faszyzmu, ośrodkiem światowego spisku agresorów przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu narodów.

Nie darom prości ludzie na całym świecie tak nienawidzą żołdackich amerykańskich, która swym bandzbarskim butem depcze prawa i wolność na rodów.

Lecz amerykańscy podlegacze wojenni nie są w stanie cofnąć kolar historii. Wojna wyzwolająca narodów przeciwko imperializmowi nabiera ol-

brzymiego rozmachu we wszystkich krajach.

Obecnie nawet najbardziej niechętni propagatorzy panowności kapitalu amerykańskiego nad światem w rodzaju Dullesa, zanępkokojeni narastającym ruchem wyzwolen- cym narodów, zmuszeni są publicznie uznać wzrost anty- amerykańskich nastrojów w krajach Europy i Azji.

Sklepany przez imperiali- stów amerykańskich agresy- wny wojenny blok atlantycki jest coraz bardziej targany wewnętrznymi sprze- czośniami między USA a Anglią, a także między USA a Francją i innymi krajami kapitalistycznymi. Pod naciskiem mas ludowych i trudności go- spodarczych kolarzadze euro- pejskich krajów kapitalisty- cznych zmuszone są coraz czę- ściej wyrażać niezadowolone- nie z amerykańskiej polityki nie- zamaskowanego dyktatu.

Dziennik amerykański „New York Times” pisał niedawno, że zachodnio - europejskim rządów „diabliście zbrzydło uczucie zależności od USA”. Dziennik przyznaje następnie że dalsza amerykańska „po- moc” ekonomiczna nie popra- wi, lecz pogorszy sytuację w Europie.

Bieg wydarzeń zmierza do tego, że Anglia, Francja i Inne kraje kapitalistyczne nie będą znośić bez końca panowa- nia i ucisku USA, lecz wreszcie ją później podej- mą próbę wyrwania się z nie- woli amerykańskiej i wkrocze- nia na drogę samodzielnego rozwoju.

Socjalistyczna Rewolucja Pa- ździernikowa wstrząsnęła im- perializmem nie tylko w cen- trum jego panowania, zadała ona również cios w jego zaple- cie, w jego peryferie. Podwa- żyła ona panowanie imperiali- zmu w koloniach i w krajach zależnych.

W rezultacie drugiej woj-

ny światowej kolonialny sys- tem imperializmu zachwiał się w swych posadach. Nie- zwykłą ważną rolę odegrało przy tym również historyczne zwycięstwo narodu chińskie- go.

Wymownym dowodem flaka- wim impertalizmu stumie- nienia ruchu narodowo - wy- zwolenczego ludów jest po- razka USA w wojnie przeciw- ko narodowi koreańskiemu. Pomimo barbarzyńskiego bom- bardowania miast koreańskich, pomimo użycia broni bakteri- ologicznej, samolotów odrzute- wych i nowoczesnego uzbroje- nia, wojska amerykańsko - an- gielskie nie są w stanie zia- mać oporu narodu koreański- go. Narod koreański przy bra- terskiej pomocy chińskich o- chotników ludowych pod kie- rownictwem woźdza narodu k- oreańskiego Kim Ir-sena dzie- lnę i wyrwał broni swej nie- zawiści i wolności.

Narody piętnują haniebne czyny agresorów amerykań- skich. Narody nie chcą wojny, są one za pokojem i stawiają coraz silniejszy opór podżę- com wojennym. Trudno pre- zentem znaczenie potężnej ma- nifestacji sił ludowych w wal- ce o pokój, jaką był niedaw- ny Kongres Obronców Poko- ju narodów Azji i strefy Ocea- nu Spokojnego.

Wysłańczy 37 krajów, które liczą łącznie 1.600 mil- lionów mieszkańców, oświad- czyliz z niechęcią, że kwna- nia podżęgaczy wojennych spotkają się w przyszłości i że jeszcze bardziej stanowczą od- prawą. Rosną siły obrońców pokoju. Trzepnie przyjaźni mię- dy narodami wszystkich kraj- ów na zapleczu imperialisty- cznych podżęgaczy wojennych rozbrzmiewa coraz częściej i głośniejsze zawołanie prostych ludzi: „Nigdy nie będziemy walczyć przeciwko narodom Kraju Socjalizmu”.

W walce o pokój zaciętnia się coraz bardziej niewzruszo- ni przyjaciele między narodami Związku Radzieckiego i kra- jów demokracji ludowej.

Rosnie i zaciętnia się wiel- ka przyjaźń między Chińską Republiką Ludową a Zwią- zkiem Radzieckim, będąca re- koltą trwałego pokoju na Da- lekim Wschodzie i na całym świecie.

Nasza wielka ojczyzna jest niezwykłym bastionem poko- ju. Narod radziecki nie chce wojny. Wie o tym cały świat. Cała działalność nasze- go państwa przebiega pod zna- kiem stalinowskiej polityki po- kojowej, polityki pokojowej twórczej pracy pod znakiem przyjaźni między narodami.

„Co się tyczy Związku Ra- dzieckiego — wskazuje Towa- rzysz Stalin — to jego Inter- sy są w ogóle nieodłączne od sprawy pokoju na całym świe- cie”.

Pokojowa stalinowska po- lityka zagraniczna rządu ra- dzieckiego wychodzi z założe- nia, że pokojowe współstnie- nie i współpraca kapitalizmu i komunizmu jest najzupełniej możliwa. W tym celu trzeba jedynie obopólnej chęci współ- pracy i gotowości wykonywa- nia przyjętych zobowiązań, przestrzegania zasady równo- ści i niewtrącania się w we- wnętrzne sprawy innych państw.

Na rozpoczętej w paździer- niku zwyczajnej sesji Zgra- madzenia Ogólnego NZ deleg- acji ludowej, jak zawsze, kon- sekwentnie demaskula dykta- torska agresywną politykę wo- dzistaw USA.

Przedstawiciele radziecy znowu bronią konkretnego po- gramu prawdziwego utrwal- nia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Jednakże tylko beznadziejni głupcy mogą sądzić, że poko- jowa polityka rządu radziecki- go wywołana jest słabością na- szego państwa. Narod radzie- cki nie należy do lekkich, nie bol się wojny. Dowiedzio- ne zostało już niejednokrotnie zarówno w latach interwencji państw kapitalistycznych przeciw- ko młodej Republice Ra- dzieckiej, jak i w latach dru- giej wojny światowej, że siła państwa radzieckiego jest nie- złomna. Obecnie, gdy Związek Radziecki nie jest samy, gdy występuje na czele obozu demokracji i socjalizmu, jego siły i potęga niezmiernie wzro- sły.

Wielki pisarz rosyjski Ma- ksym Gorki pisał, że kapitali- ści, postradzawsy ostatecznie zmysły ze strachu przed nie- uchronną przyszłością, rzucą swe hordy przeciwko naszemu krajowi „niezbędne jest, by na ich głupie żyły spał taki cios słów i czynu, który stał- by się ostatnim ciosem w łeb kapitału i strącił go w grób, przygotowany dlań we wład- cym czasie przez historię”. Tak właśnie będzie, jeżeli agre- sorzy ośmielą się zaatakować nasz kraj.

Towarzysz Nieśmiertelny Lenin wskazywał, że komun- izm wyrasta wszędzie. Zadnie wysiłki rządów burżuazyjnych, żadne faszyzowskie metody rozprawiania się z produkuje- cym ludźmi współczesnej epo- ki nie mogą zahamować rozpo- wszechniania się idei komuniz- mu w szerokich masach ludzi pracy na całym świecie. Nie ma takiej siły, która zdłobyła cof-nąć koło historii, powstrzy- mać proces społecznego ruchu naprzód — do komunizmu.

Nowe sukcesy osiągnięte w ubiegłym roku w dziedzinie rozwoju socjalistycznej gospo- darki i kultury Związku Ra- dzieckiego, sukcesy w dzied- zie rozwoju krajów demokra- cji ludowej na drodze do socja- lizmu, dalsze wzmożenie się ob- nazu pokoju i socjalizmu — są widomym potwierdzeniem wielkiej słuszności i niezwy-

cięzonej siły nauki Lenina i Stalina.

W naszym marszu naprzód do komunizmu jest kierowni- cą i organizatorką siłą Komun- istyczna Partia Związku Ra- dzieckiego, bojowy sojusz lu- dzi wspólnej idei — komunis- tów walczących o przeobraze- nie społeczeństwa ludzkiego na podstawie teorii marksizmu- leninizmu.

W przemówieniu na XIX Zjeździe partii Towarzysz Stalin powiedział: „Po wjeź- dzeniu władzy przez naszą partię w 1917 roku i po tym, gdy par- tia podjęła realne kroki dla zlikwidowania kapitalistyczne- go i obszarliczego ucisku, przedstawiciele bratnich partii, pełni podziwu dla odwagi i sukcesów naszej partii, nadal jej miano „brygady szturmo- wej” światowego ruchu rewolu- cyjnego i robotniczego. Wyr- żalił oni przez to nadzieję, że sukcesy „brygady szturmo- wej” ulżą sytuacji narodo- wofajczych pod jarzmem kapitali- zmu.

Sądzę — powiedział Towa- rzysz Stalin — że nasza nar- dza nie zawiodła tych nadziei, zwłaszcza w okresie drugiej wojny światowej, kiedy Zwią- zek Radziecki, rozermiwszy niemiecką i japońską tyranję faszyzowską, wyhawł narody Emroy i Azji od czołby nie- woli faszyzowskiej”.

Reasumując wyniki mło- tych lat widziimy, że droga do zwycięstwa socjalizmu w na- szym kraju była niełatwa. Nie- mało było trudności na na- szej drodze. A jednak nasza partia była zawsze w poro- tuiwoi politycznej i pomyslnie do- konywała wszystkie trudności i przeszkody.

Obecnie lasnie jest dla ka- żdego, że władza radziecka nie utrzymałaby się w naszym kra- ju nie tylko przez 35 lat ale nawet przez 35 dni, gdyby nie bohaterka partia Lenina — Stalina, ścisła związana z na- rodem i ciesząca się jego bez- granicznym zaufaniem.

Pod kierownictwem partii komunistycznej, narod rad- ziecki uczynił ze swego państwa niezwykłą potęgę.

Jest w tym ogromna histo- ryczna zasługa wodza partii i narodu — Towarzysza Stalina, (burzliwe, długiwały oklaski) Przez przeszło ćwierć wieku od śmierci wielkiego Lenina, Towarzysz Stalin pełną ręką prowadził naszą partię i narod radziecki nieznaną w dziejach drogą budownictwa nowego komunistycznego życia. Oie dlatego tak bezgraniczne jest zaufanie mas pracujących naszego kraju i całego świata do genialnego kierownictwa Sta- linowskiego, oto dlatego tak silna jest ich wiara w politykę partii komunistycznej, w ge- niusz Stalina. Oto dlatego tak wielka jest miłość narodu radzieckiego i mas pracują- cych całego świata do Towa- rzysza Stalina.

Niech żyje wielka Paździ- ernikowa Rewolucja Socjalisty- czna, która zapoczątkowała no- wą epokę w życiu ludzkości!

Niech żyje potężny Zwią- zek Radziecki, niezwykła osto- ja pokoju, demokracji i socjalizmu!

Niech żyje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, partia Lenina — Stalina!

Niech żyje długie lata nasz drogą nauczyciel i wódz Wle- cki Stalina! (huczenie, długotrwa- le oklaski przechodzące w owa- cję).

Pod sztandarem Lenina — Stalina naprzód — do komuniz- mu! (referat M. Pierwuchina niejednokrotnie przerywany długotrwałymi oklaski. Końcowe słowa referatu zebrani wzięli gorącą owoją na cześć Wle- ckiego Stalina — genialnego wodza i nauczyciela, organiza- tora i twórcy historycznych zwycięstw narodu radzieckiego geniusza całej postępowej ludzkości).

Do walki o plan roczny

Opublikowany ostatnio kom- unikat PKPG podsumował wyniki pracy mas pracujących nad rozwojem gospodarki na- rodowej w III kwartale bieżą- cego roku. Ostatecznie w tym czasie podstawowe wska- zniki mówią, że czynniliśmy dalszy krok na drodze uprzemysłowienia kraju. Pro- dukcja przemysłowa w porów- naniu z analogicznym okresem roku ub. wzrosła o 21 proc.; rozwijające się współzawodnic- two, wzrost kwalifikacji i no- wa technika przyczyniły się do podniesienia wydajności pra- cy w przelączu 9 miesięcy br.

Troska państwa o wzrost produkcji rolnej, zwiększona pomoc przemysłu sprawiły, że rolnictwo wzbogaciło się o znaczna ilość nowoczesnych maszyn oraz podniosło swą wydajność. Liczba traktorów w przeliczeniu na traktory o mocy 16 km. była wyższa w końcu III kwartału br o oko- ło 33 proc. w porównaniu ze stanem sprzed roku. Złohry ży- ta kształtowały się na ogół na poziomie zbliżonym do zbio- rów roku ubiegłego, plony po- zostały z nich były średnio o około 10 proc. wyższe niż w roku ubiegłym.

Ilość spółdzielni produkcyj- nych wzrosła do 4215.

Jak wynika z tych danych, na przekór wszelkim trudno- ściom, lozemy nieprzerwanie naprzód, utrzymujemy wysokie tempo naszego rozwoju gospo- darczego. Krzywa wzrostu naszej produkcji idzie nieustan- nie w górę, podcibnie jak w innych krajach obozu socjali- zmu, a w przeciwieństwie do sytuacji w świecie kapitalisty- cznym.

Jednakże osłabieniy i na- wzrost produkcji nie wszę- dzie był taki jak jest konie- cznie potrzebny i na jaki nas- tać, a więc taki, jaki został określony planem.

Mimo przekroczenia w III kwartale planowanej produkcji wielu artykułów, jak np. rud żelaznych, ropy naftowej, parowozów, wagonów i samo- chodów osobowych, cłagmi kłódk, tkanin lnianych i jedwa- bnych, obuwia, mekła, moid żytniej i innych — niedobory w ustalonej planem produkcji hutnictwa żelaza, kwasu siar- kowego, sodu, nawozów sztucz- nych, obrabiarek do metalu, niektórych rodzajów tkanin ba- welianych, cementu i innych produktów, spowodowały, że ogólny plan produkcji prze- mysłowej został wykonany w 96,7 proc. Istniała duża nie- równowaga w wykonywa- niu planów przez poszczególne zakłady. Obok dobrze pracu- jących przedsiębiorstw, które potrafiły z wysokimi nadwyż- kami zrealizować swe plany kwartalne, tak i, które na- fall szerokiego współzawodnic- twa na cześć XIX Zjazdu HPRZ, wyborów do Sejmu sukcesie, przekonywały trud- ności i nadobily wiele bra- kujących procentów w planie, były i takie zakłady, które pozostawały w tyle. Nie sta- nęły one na wysokości zadania, nie potrafiły należeć wy- korzystać swych możliwości, co z rezultacie poważnie za- cłażyło na ogólnych wynikach realizacji planu w III kwar- tale.

Często w dwóch zakładach o analogicznej produkcji pra- cujących w podobnych warun- kach i przy tych samych ogóln- nych trudnościach, wyniki po- ukońcy były bardzo różne. Tak np. dobrzy wyniki w rea- lizacji planów mogą po- zyszczyć się stalowni hut- „Kosciuszki” i „Pokój”, od- dział wielkich pieców w hu- cie „Pokój” i „Bobrek”, prze- kroczyły swój plan kwartalny stara huta w Ostrowcu. Na- tomiasz hutnictwo jako całość

nie wykonało planu właśnie dlatego, że np. takie zakłady jak huta w Częstochowie, czy dająca jej jakości wyroby hu- ta „Batory” zaniedbały poważ- nie swą pracę.

W przemysle maszynowym w wykonaniu planu daleko odległy od swoich możliwości m. in. zakłady mechaniczne im. I. Maja w Pruszkowie, za- kłady im. Swierczewskiego w Elblągu, podczas gdy „Ur- sus”, Łódzka Fabryka Maszyn i inne pokazały jak można i należy te możliwości wykorzy- stać.

Podobnie było w przemy- sie baweliowym, w którym zakłady andrychowskie, ZIB im. Dzierżyńskiego w Łodzi i szereg innych potrafiły nie tylko wykonać z honorem swo- je zadania, ale przekraczając swe plany pokryły część nie- doborów pozostałych zakła- dów.

Wymienione przykłady świad- czą, że nie obiektywne przeszkody i nie wysokość planu spowodowały niewykonanie planów kwartalnych przez szereg przedsiębiorstw.

Źródła niezadawalających wyników tkwią w samych za- kładach, w niedostępnym organizacyjnej pracy, w niedosta- lecznym wykorzystaniu maszyn i urządzeń, w niedostę- przymyślnym kierownictwie w słabej pracy organizacji par- tyjnych nad aktywizacją za- łoż.

Są realne możliwości i jest jeszcze około siedmiu tygodni czasu na to, by przez szybkie usunięcie wszelkich braków hamujących wzrost produkcji w szeregu zakładów, nadrobić do końca roku wiele istotnie- cych założeń i nawet zupeł- nie je zlikwidować, wykonać w pełni plan roczny.

Trudny niewątpliwie tego- roczny plan, który z taką o- flarnością realizuje obrzymia większość załóg, jest bardzo

ważnym ogniwem w realizacji planu 6-letniego. To co osią- gnęliśmy w bieżącym roku, sta- nowić będzie podstawę do dalszej, coraz skuteczniejszej wal- ki o wzrost naszej siły i o poprawę warunków życia, stanowiąc będzie warunek szybkiego tempa realizacji programu Frontu Narodowego. Dlatego nie wolno nam zaniedbywać zadań spozobności, by drogą dalszego wzmagania ofiarno- ści, drogą pełnej mobilizacji wszystkich sił i środków, jakie tylko mamy do dyspozycji, do prowadzić do jak najwyższego wzrostu produkcji w ostatnim kwartale br, stworzyć jak naj- mocniejszy fundament dla realizacji zadań w roku nastę- pnym.

Szczególnie duże obowiązki i odpowiedzialność spoczywa- ją na tych załogach, które nie wykonały planu III kwartału. Nie może przecież być ani je- dnej załogi, która chciałaby narazić się na zarzut, że nie dała z siebie tyle co inne, że lianuje pracy pozostałych prze- cież być ani jednej załogi, która by dopuściła by do obniżenia ostatecznych wyników pracy całej swojej gałęzi produkcji.

Bó i plan roczny musi roz- gorzyć ze swą wolą siłą w ka- żdej zakładzie produkcyjnym, w każdym oddziale, w każdym stanowisku robotnym. Trud- ności powinny nie osłabiać, a wzmagać wysiłki niezbędne do usunięcia przeszkód na dro- dzie realizacji zadań produk- cyjnych. Trzeba dążyć do osią- gnięcia wysokiej, świadomej dys- cypliny, pełnej aktywności całej załogi, sprawnej, na wy- soki poziomie stojącej pracy dyrekcyj i kierownictwa poli- tycznego w zakładzie. Obowią- zuje zasada: pracujemy całą mocą dla osłabienia moca produkcyjna dla wykonania planu rocznego!

Wielki sukces osiągnięty w ubiegłym roku w dziedzinie rozwoju socjalistycznej gospo- darki i kultury Związku Ra- dzieckiego, sukcesy w dzied- zie rozwoju krajów demokra- cji ludowej na drodze do socja- lizmu, dalsze wzmożenie się ob- nazu pokoju i socjalizmu — są widomym potwierdzeniem wielkiej słuszności i niezwy-

Włodzimirz Rzeczek

przewodniczącym SKKF-u
WARSZAWA. Prezydent Rzeczypospolitej odwołał ze stanowiska przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej ob. Józefa Farugę. Prezydent Rzeczypospolitej mianował przewodniczącym Głównego Komitetu Kultury Fizycznej ob. Włodzimirza Rzeczek, dotychczasowego zastępcę kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR.

Mianowanie wiceprzewodniczących GKKF-u

WARSZAWA. Prezes Rady Ministrów mianował ob. Michała Jękiela, ob. Feliksa Kędziorka i ob. Pawła Procka wiceprzewodniczącymi Głównego Komitetu Kultury Fizycznej.

Uwaga Czytelnicy!

Z przyczyn technicznych w bieżącym tygodniu nie ukaza się „Nowiny Sportowe“.
REDAKCJA

Wyniki niedzielne

- Puchar Polski**
- W Toruniu: Kolejarz — Gwardia Kraków 0:2 (0:1)
 - W Słupsku: Gwardia — Kolejarz Poznań 2:1 (1:0)
 - W Zamościu: KS Zamość — OWKS Kraków 1:6 (0:1)
 - W Warszawie: CWKS Ib — Włóknarz Łódź 7:1 (2:1)
 - W Warszawie: Lotnik — CWKS 1:4 (0:3)
 - W Opolu: Budowlani — Gwardia Bydgoszcz 2:1 (1:1)
- Pozostałe mecze o Puchar Polski i o wejście do II Ligi zostały odwołane z powodu bardzo złych warunków atmosferycznych.

Sport w krajach kapitalistycznych

NOWY ZAWOD
Profesor stołecznego uniwersytetu w Australii — Mokrądzki uczestnik XV Igrzysk Olimpijskich zdobył złoty medal w wyścigu kolarskim na dystansie 1000 m. Jak podaje prasa zagraniczna Mokrądzki powiedział, że nie będzie prowadził wykładów, ponieważ przekonał się, że sport kolarski opłaca się lepiej aniżeli lekcje. Mokrądzki przechodzi obecnie w szeregi zawodowców i radzi wszystkim profesorom, którzy skazują się na małe poroby, zajęć się sportem kolarskim.

ZABAWA Z BYKIEM
Jak podaje szwajcarska gazeta „National Zeitung“ klubby piłkarskiej południowej Francji, cierpią na brak funduszy i chcą zarobić trochę forsy wprowadzając nowe widowisko sportowe „torrobo“ (torro po francusku byk). Ta „gra“ odbywa się na boisku piłkarskim, otoczonym drewnianym parkanem wysokości półtora metra. Boisko przypominają arenę do walki z bykami. Z obydwu stron występują po sześciu ludzi. Oprócz tego na plac zabiegają wpuśczeni do ciekawego byka, aby nadągał go na specjalnej „ostróżce i napęciła“. Dla ostrożności odpowiadają się bykowi koniuszki rogów. Mimo to „torrobo“ to gra nie pozbawiona bynajmniej niebezpieczeństwa. Na przykład po fejmym z takich spotkań w mieście Nogan-le-Rotru odstawiono do szpitala sześćdziesiąt ludzi a więc połowę graczy.

Stumaczyć z rosyjskiego J. B.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Parodia meczu piłkarskiego

Budowlani (Przemysł) — GWKS (Rzeszów) 1:0 (1:0) w spotkaniu o wejście do II Ligi

RZESZÓW. W fatalnych warunkach atmosferycznych (porywisty wiatr, nieustannie padający deszcz ze śniegiem) rozegrano na stadionie Ognia w cyklu rozgrywek o wejście do II Ligi — pomiędzy Budowlanymi Przemysł i mistrzem woj. rzeszowskiego, miejscowym GWKS.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:
BUDOWLANI — PRZEMYSŁ: Mańkowski (Kisza), Filipowicz, Rodzeń, Wizerkaniuk, Sabat, Krajnik, Droń, Loba, Plechnik, Gawlikowski, Podwyszyński.

GWKS — RZESZÓW: Sznelder (Mosor), Mlechowicz, Smółka, Kacy, Woźniak, Dybala, Płwiczek, Ludwik, Kowolik, Lasek, Baran.

Jedyną bramkę zdobył Gawlikowski (Budowlani) w 3 min. gry.

KTO ODPOWIADA ZA ZDROWIE PIŁKARZY?

Każdy sympatyk piłki nożnej, który podał w niedzielę na odległy stadion Ognia psoczący na nieznośną pogodę. Ogólnie sądzono, że mecz o wejście do II Ligi zostanie odwołany, ale „kibice“ obu drużyn stawili się w komplecie na stadionie.

Zdrowy rozsadek dyktował, że spotkanie to należy odwołać i przelożyć na inny termin. Innego zdania był jednak arbitrowi tego meczu ob. Gronowski z Warszawy, który uznał, że warunki atmosferyczne — owszem są podłe — ale nie przeszkadza to wale w rozegraniu meczu piłkarskiego.

Ob. Gronowski zapomniał zupełnie o zdrowiu zawodników, zapomniał także, że sport w Polsce Ludowej to przede wszystkim umasowanie i krzewienie kultury fizycznej. Trzymając się suchej litery przepisał piłkarskich (zarządzenie sekcji piłki nożnej GKKF) zadecydował krótko: mecz się odbył!

I od tego momentu zaczęła się parodia meczu piłkarskiego. Przemoceni, zmarniereli piłkarze — hiecałi, przewracali się po „śnieżnej murawie“

i bohaterko przetrwał przez 90 minut tego widowiska, które przypominało hokej, boks, jazdę na łyżwach — tylko nie przypominało gry w piłkę nożną.

DZIAŁACZE TAKŻE ZAWINIŁI

W czasie przerwy słyszeliśmy dużo wypowiedzi działaczy sportowych m. in.: przewodniczącego sekcji piłki nożnej WKRF ob. Janczury, sekretarza Rady Okręgowej ZS Budowlani, przedstawiciela PKKF-u z Przemysła — jednak wszyscy działacze sportowi w ferworze kibicowania zapomniałi także o naszym najcenniejszym skarbie — o ludziach, którzy z powodu „nieodwołalnej“ decyzji sędziów musieli narazić na szwank swoje zdrowie.

Hieronimowi drużyny wojskowych rozmawiało wprawdzie przed meczem z sędzią Gronowskim w sprawie ewentualnego przełożenia terminu spotkania, jednak sędzia był stanowczy i mecz (jeżeli to można w ogóle nazwać meczem) się odbył.

Jestemny pewni, że ta sprawa załmie się sekcja piłki nożnej GKKF-u, a emilog tego spotkania będzie niekorzystny dla sędziów, niektórych działaczy i kierowników drużyn.

DECYDOWAŁO SZCZĘŚCIE

Od pierwszego gwizdka sędziowego jasnym było, że o wyniku tego spotkania zdecydowała nie umiętność piłkarskie zawodników, a powyższa doza szczęścia. Tak się stało i w 3 min. gry Gawlikowski zdobył ledwina bramkę ustalając tym samym wynik dnia.

Wprawdzie po zmianie stron wojskowi przesiadywali

cały czas pod bramką Budowlanych, jednak piłka kierowana nogą zawodnika szła zwykle w innym kierunku niż tego żądał autor.

Obliczając statystycznie należy stwierdzić, że piłkarze obu drużyn więcej przesiadywali w blocie aniżeli biegali po boisku.

Z „charakterystycznych“ momentów trzeba jeszcze wspomnieć: niewykorzystanie przez GWKS rzutu karnego w II części meczu, cieżka kontuzja bramkarza Mańkowskiego (Budowlani) i brak porządku na boisku, za co winę ponoszą niewątpliwie organizatorzy.

Jap.

Depesza GKKF-u do Wszechzwiązkowego Komitetu do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu

WARSZAWA. Z oka 1 XXXV rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, Główny Komitet Kultury Fizycznej przesłał w imieniu sportowców polskich następującą depeszę do Wszechzwiązkowego Komitetu do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR w Moskwie.

„Z okazji XXXV rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej przesyłamy Wam życzenia jeszcze wspanialszych osiągnięć w dziedzinie rozwoju kultury fizycznej i sportu.

Osiągnięcia Waszych sportowców i ich sukcesy są wielkim wkładem w dzieło budowlactwa komunistycznego i walki o pokój na całym świecie. Sportowcy polscy, zjednoczeni we Frontie Narodowym w myśli wskazań swego Nauczyciela Bolesława Bleruta, czerpiąc wzory z Waszego przodującego w świecie sportu, budują ludowy sport polski w służbie pokoju i socjalizmu.

Sportowcy polscy jeszcze bardziej będą pogłębiać przyjaźń ze sportowcami radzieckimi.

Niech żyje nierozrwalna przyjaźń narodu polskiego z narodem Związku Radzieckiego!

Niech żyje chorążym światowego obozu pokoju — wódz mas pracujących całego świata — Wielki Stalin!

BOKS • BOKS • BOKS • BOKS

Gwardia (Rzeszów) — GWKS (Rzeszów) 0:20 (V:II)

Rozgrywki bokserskie o mistrzostwo klasy wojewódzkiej przeszły już półmetek i możemy śmiało po wiedzieć, że największe postępy poczyniła... rzeszowska publiczność. Widzowie wypełniający salę Wojewódzkiego Domu Kultury, lub świetlice sportowa na Olsztynie WSK, znają się na boksie, potrafią obiektywnie ocenić przebieg walk i są bardzo cierpliwi... na niepodważanie faktów nie oszczędzają ani jedną niedzielę sportowa. Chodzi o walkowery, o zdobywanie przez zawodników punktów bez walki z powodu braku przeciwnika. Taki stan rzeczy nasuwa przypuszczenia.

* że słabo są przygotowani zawodnicy, którzy przegrywają przez k. o. muszą pauzować 4 tygodnie oraz,

* że słabo pracują, (słabo są przygotowane do mistrzostw) kierownictwo poszczególnych sekcji bokserskich, które nie dbają o szkolenie rezerwy.

Szczególnie musimy to wytknąć Zarządowi Wojewódzkiemu ZS Gwardii. Stwierdzamy, że kierownictwo sekcji bokserskiej rzeszowskiej Gwardii nie dysponuje żadnymi rezerwami.

W niedzielę wrócił z Warszawy (mistrzostwa Polski) pięściarz

rzeszowskiej Gwardii: Panas i Sto larecki, i nie stawili się na ringu do spotkania o mistrzostwo klasy wojewódzkiej, przez co naraziłi swą drużynę na przegrana przez walkower.

Z drugiej strony skoro pięściarze rzeszowskiej Gwardii uczestniczyli w mistrzostwach Polski, (skończyli się w sobotę 8 km.), to dlaczego kierownictwo sekcji bokserkiej Gwardii nie uczyniło starań, (jako gospodarz) o przeniesienie zawodów na termin późniejszy? Jeżeli zaś zdecydowało się zawodów nie przedkładać to trzeba było drużynie uzupełnić bokserami rezerwowymi, dając odpowiednio zawodnikom, biorącym udział w kilkudniowych zmaganiach o mistrzostwo Polski. Nie uczyniono tego, bo okazało się że Gwardia rezerw nie ma.

Bokserzy rzeszowskiej Gwardii mają bardzo dobre warunki rozwoju, wspomniemy choćby tylko o doskonałym trenerze Wroblewskim, którego pracę widzimy, gdyż pięściarze są pod względem wyszkolenia technicznego bardzo dobrze zainwestowani. Nie wystarczy jednak tylko praca trenera, musi pracować również i kierownictwo sekcji bokserskiej przy Zarządzie Wojewódzkim ZS Gwardii. I to dobrze pracować, bo dotychczas pracuje źle, nie dbając o skompletowanie i wyszkolenie swoich rezerw.

Stal Sanok Stal Rzeszów 10:10

SANOK. (tel. wł.). W niedzielę rozegrano tutaj spotkanie bokserkie o drużynowe mistrzostwo woj. rzeszowskiego, którego zwyciężyli walcząc z... kończyło się wynikiem remisowym 10:10.

Punkty dla Sanoka zdobyli: Jabłoński w wadze muszej, Zajdel w koguciej, Gula w lekkośredniej, Wołnarowski w średniej i Cielinski w półciężkiej. (Jez)

Budowlani (Przemysł) Spójnie (Jarosław) 14:6

PRZEMYSŁ (tel. wł.). W spotkaniu bokserkim o mistrzostwo klasy wojewódzkiej Budowlani (Przemysł) pokonałi Zdecydowanie Spójnie (Jarosław) 14:6.

Gwardia II Stal Mirlec 12:8

TABELA

Gwardia II	9	14:4	163:78
Sjóńnia Jarosław	9	12:4	162:78
Stal Mieście	9	10:8	101:77
GWKS Rzeszów	9	10:8	101:78
Stal Rzeszów	9	10:8	99:78
Budowlani Przem.	8	7:9	86:72
Gwardia Rzeszów	8	6:10	71:87
Stal Sanok	9	1:17	31:47

To i owo

Angielscy trenerzy zagrożili strajkiem, jeżeli krajowy związek lekkoatletyczny nie uwzględni ich żądania podwyżki płac. Trenerzy domagają się podwyżki pensji o 200 funtów w stosunku rocznym.

Zwycięzca w biegu na 50 km na Olimpiadzie zimowej w Holmenkollen — Hakulinen — został uznany za najlepszego sportowca Finlandii za rok 1952.

W dniah 19 listopada do 6 grudnia br. rozegrany zostanie na trasie 2.800 km wyścig kolarski dookoła Argentyny.

Komitet kontrolny letniej Olimpiady 1956 roku w Melbourne zatwierdził projekt budowy olimpijskiego stadionu. Widownia będzie obejmowała 50 tys. miejsc siedzących oraz 30 tys. miejsc stojących.

Spotkanie towarzyskie

Unia Chorzów — Bgniwo Bytom 2:2 (1:0)

CHORZÓW. Wyznaczone na niedzielę pierwsze finałowe spotkanie o mistrzostwo II ligi piłkarskiej między Chorzowską Unią a Ogniwem (Bytom) rozegrano jako mecz towarzyski, z powodu fatalnego stanu boiska. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 2:2 (1:0).

Mecz o mistrzostwo odbył się w nadchodzącą środę również na stadionie Unii.

W Ogniwie wyróżnił się: Kruk, Hempny i Narloch — w Unii: Suszczyk, Bartyla i Wyrobek.

Sędziował Spierling. Widzów 10 tys.

Z Kraju Rad

Letnie lodowisko

Na pierwszy rzut oka wydobywa się to nieprawdopodobne. Na ślizgawce gludki lód, po lodzie lekko i szubko goną za krążkiem zgrabnie lizując hokeistów, a wokoło... zielone drzewa. Może być, że architekt pomylił się? Nie, to wszystko jest jednak prawdziwe. Mammy przed sobą projekt sztucznego lodowiska, które powstanie w Moskiewskim Parku Kultury i Odpoczynku w Sokolnikach. Autorem projektu jest inżynier architekt L. Adler. Na lodowisku będzie można uprawiać sport użytkowany przez cały rok.

Powierzchnia lodowiska wynosi 1.800 m kw., tzn. 30 m szerokości i 60 m długości. Dookoła wysokiego trybunu, obliczone na 5 tysięcy widzów. Pod trybunami przewidziano się szatnia dla 1.500 osób, warsztaty narawcze i wypożyczalnię łyżew. Poza tym będzie tutaj pomieszczenie dla sędziów, punkt pomocy lekarskiej i natruści dla zawodników. Piętro wyżej — gabinet

dla administratora, sala wykładowa, bufet i dwa radiowzły służące do nadawania lokalnych audycji.

Bardzo interesująco wygląda strona techniczna tego obiektu sportowego. Zazwyczaj pod szczyt lodowiskiem mieści się duży betonowa skrynia. Po ulotnieniu izolacji cieplnej montuje się warstwę rur, połączone z urządzeniem chłodniczym a na to nakłada się warstwę piasku lub betonu. W systemie rurowym krąży roztopiony solny, bez przerw ochładzany urządzeniem chłodniczym do temperatury — 12 stopni C.

Inżynier S. Gimelietowicz zaproponował zastosować w parku Sokolnickim inne oryginalne urządzenia. W miejsce jednej betonowej skryni z całym systemem rur, wmontuje się szereg długich, bryłkich, metalowych skrzyń tzw. płyt akumulatorowych o szerokości ledwego metra — szczerline przylegających

jedna do drugiej. Każda z nich będzie mieć swój system ochładzający wury. Taki roztwór solny znajduje się nie w rurach, a w samych płytach, wury natomiast napelnione są cieplum amoniakiem. Od trzech do czterech razy dziennie urządzenie chłodnicze nadozwajają rury baterii chłodem. Takie urządzenie jest bardziej ekonomiczne ponieważ chłdnia nie działa ciągle ale paradowanie i dlatego rozchłód energii elektrycznej znacznie się zmniejsza. Niedużo doświadczałe lodowisko o podobnej strukturze i powierzchni 120 m kw. istnieje już od roku 1951 w parku dziecięcym w rejonie Dzierżyńskiego. Lodowisko to wykazało poraższozgodności, a powierzchnia lodu posiada jednolitą budowę — co ma duże znaczenie przy jeździe figurowej.

(Tlum. z rosyjskiego: J. Rozborski)

Z Sanoka

TENIS STOŁOWY

W spotkaniu tenisa stołowego Kolejarz Przemysł zwyciężył Górnik Sanok 6:4.

Punkty dla Przemysła zdobyli: Andrusko — 2, Olszewski — 2 i Solowicz — 2, dla miejscowych — Janik — 3, i Czerepaniak — 1.

O WEJŚCIE DO SZACHOWEJ KLASY WOJEWÓDZKIEJ

W Sanoku rozegrano ostatnie 2 spotkania o wejście do szachowej klasy wojewódzkiej. Górnik Sanok — Stal Sanok 8:1 w drugim spotkaniu 4:4. (Jez)